

Nr. akt-----

PROTOKÓŁ PRZESŁUCHANIE ŚWIADKA

Mareinów....., dnia 29. września..... 1950 r.

Bajorchli Marian..... oficer śledczy woj. Urzędu Bezpieczeństwa
/Nazwisko, imię, oraz stpp. służ./
Publicznego w..... przesłuchał w charakterze świadka niżej wym.,
uprzedziwszy w myśl art. 107 KPK o odpowiedzialności karnej za fałszywe
zeznanie z art. 140 K.K.

Nazwisko i imię..... Petero Marinier
Imiona rodziców..... Giorgo Maria Ullha
Data i miejsce urodzenia..... 26. VIII. 1926. Mareinów gm. Korojeiowie
Miejsce zamieszkania..... Mareinów gm. Korojeiowie pow. Pinerolo
Narodowość..... italia
Obywatelstwo..... italia
Pochodzenie społeczne..... chłopackie
Wyznanie..... nym. kat
Zajęcie..... pr. rolniczym
Wykształcenie..... o kadr. srb. pow.
Stan rodziny..... kawaler
Stan majątkowy..... nie posiada
Karalność..... z stan. niekarany
Stosunek do podejrzanego..... Mosala Ullha, a obcy

Świadom odpowiedzialności za utajenie prawdy, lub złożenie fałszywego zeznania, przysięgam uroczyście, że będę mówił szczerą prawdę, niczego nie ukrywając z tego, co mi jest wiadome.

Petero Marinier
pośpis świadka

Świadek na ogólnie ~~znanym~~ zapytanie udaje następująco:

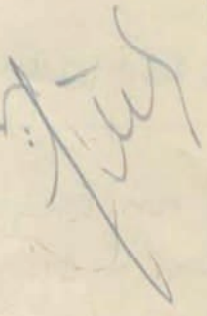
.....
k. okresie dupacji miesięcznej w mieście w sierpniu
dnia nie opisuję
1942 roku przebywałem w domu. W czasie tym
przyjeżdżał do mnie Mosala Andriej i syn jego Mosala
Marion wraz z Korojeichowskiim Stanisławem,
Grelewicz Jozef, Ostrowskim Stanisławem, Mosala Andriej
posiadał przy sobie lachę (zawsze chodził bez lachy)
Gdy ja ich zobaczyłem razem, chciałem u nich
udać się do domu, gdzie już stali
Petero Marinier

54

Wojerechowski Stanisław i Grelewicz Józef którzy
 mnie zapali. Po zapaleniu mnie Nowak Andriej
powiedział „jak uciekać z tego to bierzemy tego”
i zabrali mnie. Dodaje że Nowak Karol prowadził
mnie pod rękę co też uciekali i Grelewicz Józef
 wraz z Ostrowskim Stanisławem chwycałi mnie
 pod rękę i prowadzili mnie do Bronowca. Niedostaliśmy
 jenera do Bronowca. zaliczył się mój brat Petro
Galub który zwrócił się do Nowaka Andrieja by mnie
 ten puścił. Galub on jest starym i powiedział mi
 Następnie mnie zabrali i zabrali mego brata
 którego ^{do domu w Warszawie} do arenu gminnego w brojejkowcah.
 W 1943r. daliśmy bliżej nie pamiętam Nowak Andriej pytał
 mi kartę do Niemiec, ja na tą kartę się nie zgłosiłem
 w wyniku czego Nowak Warian wraz z policją granatową
przyšli po mnie. Wtedy zabrali mnie gdzie ja uważałem
 się w tym dniu po kartę do pracy w polu do Bronowca
 do Kaliżory Yana. W czasie tym zabrali Barana
Adama z którym myśmy razem spali w stodole, u
stanie Barana Adama zabrali na posterunek policyjny
granatowej do Kaliżory.

Na tym proto koń zakończono i przed
 podpisaniem oświadczenia:

remar Petro Galub

Przejechał: 

Na stronie 1-jej wiernu pierwszym od góry
 skreślono słowo: „ernanie”, w wiernu
 ewangelijnym od góry wstawiono „duia nie
 pamiętam”, w starym nowym od góry skreślono
 „e” na stronie drugiej w wiernu drugim od góry
 skreślono „niego” w wiernu drugim od góry
 wstawiono „doprowadzili”
Petro Galub